

Przyjazne państwo dla Biedronki

8C, 16A, 19A, 36, 36L, 37, 38, 39, D, 11, 23, 2K, B, R, 2G,

8S, 40, M, 2, 28, 28A, O, 28B, 8AR

7, 7K, VEK, UE, 12, 23, R, Z,

5W, B, C, D, 2,

80, UPL, ZAP-3, PCC-3/A, PCC-3, VZM 1, VZM-1A, SD-3, SD-3/A,

SD-Z2

Co to za tajne szyfry, a może kody alarmowe czy wyniki gier losowych, albo też jakaś łamigówka? Nic z tego. To nazwy druków, które zalegają ogromne regały w urzędach skarbowych. Warto je rozszyfrować. Spisałem je, by utrwalić dla potomnych, gdy ostatnio czekałem godzinę w kolejce na zaświadczenie z urzędu skarbowego.

W dwóch pierwszych wierszach są nazwy „PIT-ów”, trzecia linijka to „VAT-y”, wiersz czwarty to „NIP-y”, pozostałe to „CIT-y” i czort wie co jeszcze. Stuk przybijanych przez urzędniczki pieczętek, dzwonki telefonów, których nikt nie odbiera i kilkunastoosobowa kolejka spoconych, ale niezwykle cierpliwych klientów przypomniały mi tak dobrze znany obraz realnego PRL-u. Dziś podobno jest inaczej, bo państwo jest przyjazne, o czym zapewniał postawiony na czele sejmowej komisji o takiej właśnie nazwie pewien cwaniak i polityczny hochsztapler.

Powrót do PRL-u, jaki zafundowała nam ekipa „plafusów”, najlepiej widać właśnie w urzędach, przychodniach zdrowia, podczas relacji z prac sejmowych komisji i oczywiście w czasie

głosowań, gdy dyscyplina partyjna wymusza tak bezwzględne posłuszeństwo, jakby to była sycylijska Cosa Nostra czy Kamorra.

Polski system podatkowy należy zlikwidować i zacząć go budować od nowa. To opinia niezależnych ekspertów. Ale kto miałby to zrobić, tego już nie mówią. Dlatego długo jeszcze będziemy słuchali Andrzeja Sadowskiego z Centrum Adama Smitha uważającego się nad polskim systemem podatkowym, że jest zawiły, niedoprecyzowany, że utrudnia prowadzenie biznesu, itd. Ma człowiek cierpliwość. Dopóki ludzie będą przekonani, że z państwem nie da się wygrać i że państwu nie wolno się narażać, nic się nie zmieni.

Według raportu Banku Światowego Polska ze swoim systemem poboru podatków znajduje się na 127 miejscu, spośród 183 krajów. Wyprzedzają nas kraje afrykańskie, w których płatności dokonywanych w ciągu roku jest mniej niż w Polsce. W tym roku już 45% PKB stanowią tylko podatki. Pracować na państwo musimy aż 172 dni w roku. Dzień tzw. „wolności podatkowej” przypadł w tym roku 21 czerwca. Polscy przedsiębiorcy muszą poświęcić aż 325 godzin w roku na czynności związane z rozliczaniem się z fiskusem. Moglibyśmy długo biadolić, my obywatele, oznaczeni podatkowo niczym krowy „europejki” z numerkami w uszach. Bo każdy obywatel to osobny PESEL, NIP, i oczywiście dowód osobisty z numerem i serią, a jak prowadzi jakiś biznes, to jeszcze REGON. Komputery, które miały przyspieszyć pracę w urzędach, zarastają kurzem, a papierów, druków, podań,

zaświadczeń przybywa. I te nieśmiertelne listy polecane. Nigdy nie było ich w takiej ilości, skarży się mój listonosz. Każdy chce mieć pewność, że list zostanie odebrany, nikt nikomu nie ufa, dlatego naklejki, stemple poświadczenia, a potem długa kolejka na poczcie po odbiór. A jak list polecony, to wiadomo: jakiś problem. Nie zawiera przecież życzeń imieninowych czy urodzinowych.

Systematyczne przykręcanie śruby społeczeństwu przez obecną władzę (restrykcyjna ustawa o zgromadzeniach, dalsze ograniczanie wolności słowa tzw. mowa nienawiści) nie byłoby możliwe bez symbiozy władzy z mediami. To też już „przerabialiśmy”. Ostatnie zmiany w przepisach podatkowych, te niby ulgi dla rodzin, są niczym innym jak kolejną prymitywną podwyżką podatków. O dziwo uderzy ona także w tzw. twórców, między innymi dziennikarzy, zabierając im możliwość korzystania z 50% odliczania kosztów. Na nic zdały się petycje, protesty „twórców”. Środowisko to, przyspawane zwykle do każdej władzy, a już szczególnie do ukochanej Platformy, zaczyna – na razie nieśmiało – krytykować Tuska.

Ale jest taki człowiek, który jest bardzo zadowolony z sytuacji w Polsce i z obecnych rządów. To Portugalczyk Aleksander Soares Dos Santos, właściciel sieci sklepów Biedronka. Jego majątek, głównie dzięki sukcesowi w Polsce oceniono właśnie na 2 mld euro. I to jest prawdziwy sukces naszych rodzimych liberałów spod znaku Platformy.

Wojciech Reszczyński

309Nasza Polska 31.07.12